Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414. P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 183 **Katowice, wtorek 11-go sierpnia 1931 r.** **Rok 30**

Katolicki „tydzień społeczny" w Milhuzie.

W ubiegłym tygodniu odbyły się w Milhuzie obrady 23-go „tygodnia społecznego" we Francji. Wysoce interesujący i aktualny temat główny tegorocznego tygodnia: „Moralność chrześcijańska w interesach" ściągnął do Milhuzy około 15.000 uczestników nietylko z Francji, lecz również z zagranicy. **Uroczystości tygodnia rozpoczęły się Mszą św. w kościele św. Stefana, w czasie której niemal wszyscy uczestnicy przystąpili do Stołu Pańskiego.** W czasie Mszy św. Msgr. Ruch, biskup Strasburga, odczytał nadesłany przez kardynała Pacelli'ego list Ojca św. z błogosławieństwem dla uczestników tygodnia. W liście tym Papież podkreśla szczególne znaczenie tego rodzaju tygodni społecznych i pochwala wybór tegorocznego tematu.

Po nabożeństwie rozpoczęły się w salach giełdy obrady tygodnia. Pierwszy referat wygłosił przewodniczący francuskich tygodni społ., prof. E. Duthoit, obrazując zadania obecnego tygodnia, grupujące się około trzech głównych punktów: stwierdzenia, jak się dziś przeprowadza interesy, rozpatrzenia trzech interesów z punktu widzenia chrześcijańskiego, wreszcie wskazania, jak interesy te przeprowadzać w zgodności z zasadami moralności chrześcijańskiej. Jak w handlu istnieje zasada, że niema kredytu bez zaufania, tak **pamiętać należy, że niema zaufania bez zasad moralnych.** Im więcej przeto zasady moralności będą przestrzegane w świecie interesów, tem bardziej wzrośnie zaufanie, bez którego trudno wogóle mówić o rozwoju interesów.

Następnie przemawiał kanonik Reviron, b. inżynier w zakładach Creuzot, n. **t. moralności chrześcijańskiej, pożądanej w życiu interesów**, stwierdzając na mocy licznych przykładów, **że moralność ta przez prawdziwych ludzi interesu jest w tej dziedzinie naprawdę pożądana.** Ciekawy referat o dzisiejszych poglądach na interesy, propagowanych przez literaturę (Cesar Birotteau, Colette Yver. Jules Romains), a streszczających się w zdaniu: pieniądz może wszystko, pozwala na wszystko, dosięga wszystkiego, wygłosił prof. Arnould. Wreszcie n. t. „Struktura gospodarstwa światowego" mówił prof. Bayart z Lille. W tym odczycie szczególnie zwrócono uwagę na dwa zasadnicze błędy dzisiejszego gospodarstwa: uznanie pieniądza, który winien być tylko środkiem, ułatwiającym wymianę, za czynnik produkcyjny, oraz zbytni pośpiech w rozwijaniu t. zw. postępu technicznego, sięgającego się przez to niejednokrotnie źródłem niesprawiedliwości. Z pośród innych odczytów wymienić jeszcze należy referat dominikanina o. Ducatillon o przyczynach upadku liberalizmu gospodarczego, o zasadach socjalizmu, przeciwstawiający im śmiałe idee obu wiekopomnych encyklik społecznych. (Kap.).

———xox———

P. Prezydent Rzeczypospolitej na zjeździe legjonowym w Tarnowie.

Tarnów. (PAT.) **Dziesiąty ogólny Zjazd Legjonistów, uświetniony obecnością Prezydenta R. P., członków rządu, przedstawicieli sejmu i senatu, władz wojskowych i cywilnych, miał przebieg imponujący. Od rana w niedzielę na dworzec kolejowy w Tarnowie zajeżdżały pociągi ze wszystkich stron Polski, przepełnione uczestnikami Zjazdu. Na Zjazd przybyli p. premjer Prystor, marszałek sejmu Świtalski, senatu Raczkiewicz, prezes N. O. K. dr. Krzemieński, ministrowie Boerner i Norwid-Neugebauer, podsekretarze stanu Składkowski, Starzyński i Radwan, generałowie Osiński, Dreszer, Galica, Łuczyński, Popowicz, Smorawiński, Rouppert, Tessaro-Zośik, Mecnarowski oraz liczni posłowie i senatorowie klubu BB. W charakterze gościa obecny był na Zjeździe komandor William Bainbridge, prezes związku oficerów amerykańskich uczestników wojny światowej. Ponadto w Zjeździe wzięli udział delegaci Związku Legjonistów z Budapesztu, przedstawiciele legjonistów czechosłowackich, grupa członków Legjonu młodych, kompanja honorowa Związku Strzeleckiego, Stowarzyszenia b. wojskowych i rezerwistów, Kolejowe P. W., straż pożarna, sokół, harcerze, banderja konna i piesza z Krakowa, delegacja młodzieży wiejskiej i wiele innych pokrewnych organizacyj, przybyłych z różnych stron. W Zjeździe wzięło udział około 10.000 osób.**

Zamach hitlerowców na pociąg pospieszny.

Berlin. (PAT.) W sobotę wieczorem na pociąg Bazylea—Frankfurt—Berlin dokonano zamachu dynamitowego. O godz. 21.45 pomiędzy Grühna i Juteborg 8 wagonów wyskoczyło z szyn, staczając się z nasypu do kotliny. Według dotychczasowych wiadomości, **ofiar śmiertelnych w ludziach niema, 3 osoby zostały ciężko zranione, 7 lżej.** Według ogłoszonego komunikatu, dyrekcja kolejowa stwierdza, że **komisja śledcza**, wysłana na miejsce wypadku, **znalazła drut długości 200 metrów z zapalnikiem. Część szyny wyrwana została z toru.** Kierownik parowozu usłyszał na krótko przed katastrofą eksplozję, jednak nie zdołał już zatrzymać pociągu.

Berlin. (Pat.) Dyrekcja kolei Rzeszy donosi: Na słupie telegraficznym w pobliżu miejsca zamachu na pociąg pospieszny **umieszczony był egzemplarz hitlerowskiego organu „Angriff", na którym wypisane były kolorowym ołówkiem słowa „Zamach 8/VIII".** Oprócz tego zamachowcy ułożyli na torze sąsiednim 2 żelazne progi w poprzek szyn, które odkrył maszynista pociągu pospiesznego. Komunikacja utrzymana jest na jednym torze. Jak stwierdzono, o świcie sprawcy zamachu prawdopodobnie za pomocą kilku ładunków, napełnionych materjałem wybuchowym, wyrwali odcinek szyn długości 6½ metra. Huk, wywołany eksplozją, słyszano w miejscowości Luckenwalde, odległej o 13 km. od miejsca katastrofy. **W pobliżu miejsca wybuchu znaleziono drugi egzemplarz „Angriffu", na którym widniało kilku hakenkreuzów z napisem „Zamach 8/VIII", „niech żyje rewolucja".** Na zarządzenie dyrekcji kolei wzmocniono na wszystkich linjach kolejowych pogotowie ochronne. Zarząd główny kolei Rzeszy wyznaczył na schwytanie sprawców nagrodę 20.000 marek.

Z pobytu ministrów niemieckich w Rzymie.

Rzym. (PAT.) W czasie pobytu ministrów niemieckich w Rzymie Mussolini w towarzystwie Grandiego udał się do ambasady niemieckiej celem rewizytowania kanclerza Brüninga i ministra Curtiusa. Rozmowa, w której brali udział ambasadorowie obu państw w Rzymie i Berlinie, trwała godzinę. Następnie Mussolini przyjął w pałacu „Wenecja" przedstawicieli prasy niemieckiej w Rzymie, wkrótce potem Brüning przedstawicieli prasy włoskiej.

Rzym. (PAT.) Agencja Stefani ogłasza następujący komunikat: W piątek i sobotę odbyła się wymiana poglądów pomiędzy Brüningiem, Curtiusem, Mussolinim i Grandim. Rozmowy cechowała wzajemna przyjaźń, zrozumienie i żywa serdeczność. W czasie tych rozmów zbadano wszechstronnie ogólną sytuację europejską i uznano jednomyślnie konieczność pełnego zaufania i **czynnej współpracy wszystkich rządów** dla pokonania istniejących trudności. Uznano również konieczność podjęcia wszelkich wysiłków. Najbliższa konferencja rozbrojeniowa wydała korzystne i skuteczne rezultaty w interesie pokoju oraz życia gospodarczego i moralnego świata.

Rzym. (PAT.) Brüning zaprosił Mussoliniego do Berlina w charakterze gościa rządu niemieckiego. Mussolini zaproszenie to przyjął, zastrzegając sobie możność wskazania czasu, w którym będzie mógł się udać do Berlina.

Rzym. (PAT.) W sobotę o godzinie 21.50 kanclerz Brüning i minister Curtius odjechali do Berlina.

Deficyt budżetowy w lipcu zmniejszył się.

Warszawa. W miesiącu lipcu dochody skarbu państwa wyniosły 192.7 milj. zł., wydatki zaś 218.1 milj. zł., niedobór wynosi zatem 25.4 milj. zł. W sumie wydatków mieści się 38 milj. zł. spłaconych długów państwowych. Mimo tego niedobór w porównaniu z czerwcem br. jest mniejszy o 18.2 milj. zł., co przypisać należy akcji wykonania uchwały rady min. z 19 czerwca br. o oszczędnościach budżetowych.

Przed zjazdem robotniczym w Lublanie

Zagrzeb. Pat. Donoszą z Lublany — (Jugosławja): Prace przygotowawcze do zjazdu delegatów organizacyj robotniczych w dn. 15 i 16 bm. w Lublanie znajdują się w stadjum końcowem. Spodziewane są liczne delegacje z całej Jugosławji, a obecnie będą również przedstawiciele robotników z Polski i Czechosłowacji. Na kongresie ma być zdecydowane założenie wszechsłowiańskiej organizacji robotniczej.

Ciche narady angielsko-amerykańskie.

Londyn. Pat. Mac Donald po powrocie do Lossiemouth z Shibercross, gdzie w ciągu kilku dni był gościem amerykańskiego sekretarza stanu Stimsona, oświadczył, iż miał sposobność pomówić ze Stimsonem w spokoju półurzędowo szereg kwestyj doniosłego znaczenia.

Dalsze walki w Chinach.

Dairen. (Pat.) Zaledwie minął tydzień od stłumienia ruchu gen. Shi-Hyu-San (komunistycznego), gdy rządowi nacjonalistycznemu zaczęło grozić nowe niebezpieczeństwo, tym razem ze strony marszałka Yen-Hsi-Shan, b. gubernatora prowincji Szan-shi, który działa łącznie z gen. Han-Fu-Chu, kierownikiem rządu prowincjonalnego w Szantungu.

Ruch przeciwjapoński w Chinach.

Tokio. Pat. Antyjapońskie Towarzystwo w Szanghaju pod przewodnictwem Kyo-Goko, multimiljonowego kupca, uważanego za politycznego protektora prezydenta Shan-Kai-Szeka powzięło rezolucję, domagającą się utworzenia specjalnej komisji dla nakreślenia planu bojkotu towarów japońskich w Chinach, wydania zakazu sprzedaży towarów japońskich, które już sprowadzone do Chin, zakazu transportu towarów japońskich, odmówienia zapłaty za towary już sprowadzone, których jeszcze nie dostarczono kupcom chińskim, sporządzenia spisu towarów japońskich, znajdujących się w Chinach, nakładania surowych kar na osoby, które nie zastosują się do powyższych żądań.

Rosnące bezrobocie w Japonji.

Tokio. Pat. Według statystyk ministerstwa spraw wewnętrznych, liczba bezrobotnych w miesiącu maju dosięgła 400.000. Jestto najwyższa cyfra od czasu, gdy ministerstwo zaczęło wydawać miesięczne statystyki. Chociaż rzeczywisty stan rzeczy przedstawia się jeszcze gorzej, już i ta oficjalna cyfra wskazuje na rosnącą wciąż liczbę bezrobocych w Japonji, mimo usiłowań rządu w celu jej zmniejszenia.

TELEGRAMY.

Komitet porozumienia międzynarodowego.

Paryż. PAT. Jak wiadomo, niedawno utworzony został we Francji **komitet porozumienia międzynarodowego,** mający na celu ustanowienie między poszczególnemi państwami europejskiemi warunków normalnej współpracy w różnych interesujących te państwa kwestjach gospodarczych. Omawiając powstanie tego komitetu, tygodnik „l'Europeen" pisze m. in. co następuje: Francuski komitet porozumienia międzynarodowego gotów jest wejść w stosunki z takim samym komitetem niemieckim, ożywionym tym samym co on duchem współpracy. Powstaje pytanie, czy wybiła godzina rozpoczęcia tej współpracy. Plebiscyt 9 sierpnia wskaże, jak mają się zachowywać ci, którzy spodziewają się, że Niemcy i Francja wezmą wspólnie w ręce kierownictwo gospodarczej organizacji Europy.

Czy Belgja była rzeczywiście neutralną

Bruksela. Pat. Artykuł moskiewskiej „Prawdy" zarzucający Belgji, iż neutralność jej była fikcyjną, wywołał tu wielkie oburzenie. Urzędowa Agencja Telegraficzna Belgji zamieszcza w związku z tem następujące wyjaśnienie: W roku 1904 Wilhelm II. uprzedził króla belgijskiego Leopolda II., że w razie wybuchu wojny neutralność Belgji nie będzie wzięta pod uwagę. Mimo tego, Belgja nie odwołała się do pomocy wojskowej swych opiekunów przed 4 sierpnia, t. j. do chwili, kiedy żołnierz niemiecki wstąpił na terytorjum Belgji. Prawdą jest, iż między 2 i 4 sierpnia w Brukseli odbywały się narady wyższych oficerów nad projektem odparcia inwazji niemieckiej, lecz jest to zupełnie naturalne i nie dowodzi bynajmniej, by przed 2 sierpnia Belgja porzuciła neutralność.

Chcieliby wglądnąć do spraw polskich.

Moskwa. (Pat.) Agencja Taas donosi ze źródła kompetentnego, iż komisarz ludowy spraw zagranicznych Litwinow zaprosił do siebie posła R. P. w Moskwie Patka i zaproponował mu dokonanie bezpośredniej wymiany danych, dotyczących zbrojeń w obu państwach. — W związku z powyższą depeszą agencji sowieckiej zaznaczyć należy, iż rząd sowiecki stał dotychczas na stanowisku otaczania tajemnicą stanu swoich zbrojeń. Nie będąc członkiem Ligi Narodów, rząd sowiecki nie uważał się obowiązanym do dostarczania w tej sprawie jakichkolwiek informacyj, rezerwując je wyłącznie dla przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

„Polska bezboleśnie przetrwała kryzys niemiecki".

Pisze najpoważniejszy angielski tygodnik gospodarczy.

Londyn. Najpoważniejszy angielski tygodnik gospodarczy „The Economist" w artykule o sytuacji gospodarczej w Polsce, znajduje słowa najwyższego uznania dla odporności Polski, która nie dała się wciągnąć w orbitę kryzysu niemieckiego. Pismo podkreśla, że w Polsce ani na chwilę nie było paniki, banki funkcjonowały normalnie, a wiara w złotego nie była zachwiana. Skup dolarów dokonywał się jedynie na rachunek Berlina. „Polska bezboleśnie przeżyła kryzys niemiecki — pisze „Economist" — albowiem Polacy nie wierzyli przesadnym obrazom kryzysu, malowanym gdzieindziej". W bankach w Polsce nie ma obecnie znacznych krótkoterminowych kredytów niemieckich, których nagłe wycofanie mogłoby przyczynić szkody, podobnie jak w roku 1925, kiedy to wycofanie kredytów spowodowało załamanie złotego. Wreszcie — kończy „Economist" — Polska może być dzisiaj pewną pomocy banków francuskich, gdyby zaszła tego potrzeba.

Śmiertelny wynik bójki w Siemianowicach.

Katowice. (PAT.) W nocy na 3 bm. o godz. 1.45 **postrzelony został** na jednej z ulic w Siemianowicach Henr. Górecki, robotnik zamieszkały w Siemianowicach przez Adama Orlika, woźnego miejscowego Urzędu Skarbowego, wśród następujących okoliczności: W nocy na niedzielę wybuchła w restauracji Wzatka w Siemianowicach **awantura między kilku znajdującymi się w dobrze już podpitym stanie mężczyznami,** między którymi z jednej strony znajdowali się wymieniony Górecki, Pluskwik i czterech innych, z drugiej zaś strony wymieniony Orlik i Jawusz Wiktor. Po awanturze, którą zresztą sam gospodarz załagodził, Górecki i jego towarzysze wyszli z restauracji. Mniej-więcej w pół godziny później wyszli także Orlik i Jawusz i w odległości około 100 metrów od restauracji natknęli się na Góreckiego i jego towarzyszy, którzy zaczęli ścigać Orlika i Jawusza. Orlik, uciekając, **oddał cztery strzały rewolwerowe** w kierunku ścigających, przyczem postrzelił Góreckiego w klatkę piersiową. Górecki w kilkanaście minut po przewiezieniu go do lekarza zmarł. W dwie godziny później Jawusz, który w międzyczasie ukrył się, został ponownie napadnięty przez wspólników Góreckiego i ciężko pobity. Jawusza przewieziono do szpitala, Orlika aresztowano. Wszystkich innych uczestników przytrzymano tymczasowo aż do ukończenia dochodzeń.

Czyżby znowu akt bandytyzmu ukraińskich spiskowców?

Lwów. W sobotę do budynku pocztowego, położonego w centrum Truskawca wtargnęło sześciu uzbrojonych w rewolwery osobników, którzy sterroryzowawszy urzędników pocztowych i obecną w danej chwili w urzędzie pocztowym publiczność, zrabowali z kasy 18.000 zł., ponadto zrewidowali obecnych w urzędzie ludzi, zabierając im posiadane pieniądze.

Następnie bandyci wypadli z budynku pocztowego i poczęli uciekać główną aleją. Wówczas w pościg za nimi rzucili się obecni na poczcie. Do pościgu przyłączyła się część publiczności oraz kilku policjantów. Bandyci uciekając, ostrzeliwali się z rewolwerów. Wywiązała się obustronna strzelanina, w czasie której padł zabity jeden z uciekających bandytów, a ciężko ranny został pewien szofer, biorący udział w pościgu. Bandyci skryli się do pobliskiego lasu, gdzie podążyli za nimi ścigający, oraz nadeszłe posiłki policyjne. Strzelanina w lesie trwała do późnego wieczora. — Urządzono obławę, otaczając las, w którym skryli się bandyci. Jak się okazało z papierów znalezionych przy zabitym, jest on Ukraińcem. Istnieje podejrzenie, że napad i rabunek był zorganizowany przez separatystów ukraińskich.

Nowy rekord wysokości zdobył lotnik polski.

Warszawa. Znany lotnik polski, porucznik-pilot Franciszek Żwirko, w dniu wczorajszym podjął próbę lotu z inżynierem Stanisławem Preussem, jako pasażerem, na samolocie typu RWD 7. W próbie tej chodziło o pobicie rekordu międzynarodowego w locie na wysokość dla aparatów turystycznych drugiej kategorji. Jak wynika z dotychczasowych obliczeń, por. Żwirko zdołał wznieść się na wysokość 6000 mtr., wobec czego rekord dotychczasowy byłby pobity o 700 mtr. Są to, oczywiście obliczenia tymczasowe. Urzędowe wyniki podane dopiero będą za trzy dni i wówczas polski aeroklub wystąpi o zatwierdzenie nowego rekordu przez mający swą siedzibę w Paryżu międzynarodowy związek lotniczy. Porucznik Żwirko zdobywa rekord taki już po raz drugi. Za pierwszym razem osiągnął on w roku 1929 wysokość 4004 mtr., który to rekord pobity został najpierw przez Niemcy, a później przez Francję. Należy przypuszczać, że na podstawie wczorajszych wyników lotu por. Żwirko rekord znowu wróci do Polski.

Radykalny kandydat na prezydenta Peru.

Lima. Pat. Do miasta Tolara przybyć ma Raul Haya de la Torre, kandydat na prezydenta Peru (republiki połudn.-ameryk.). Jest on przywódcą partji politycznej, zwanej apristami, którzy są za radykalnemi zmianami w rządzie, rozdziałem Kościoła od państwa, upaństwowieniem wszelkich przedsiębiorstw cudzoziemskich oraz wielkich fabryk i majątków ziemskich.

Plebiscyt się nie powiódł!

Berlin. PAT. (Godz. 10 wiecz.) Na ogólną liczbę obliczonych przez Biuro Wolffa 25 milj. 449.460 uprawnionych do głosowania **wypowiedziało się za rozwiązaniem sejmu 9.375.810.** Nieuwzględnionych jest jeszcze około 1½ milj. Podczas gdy obliczone dotychczas cyfry głosów za rozwiązaniem są o około 4 milj. mniejsze od wymaganej większości. Wynika z tego, że **plebiscyt się nie powiódł.**

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

CYGANKA

Wzruszająca powieść dla młodszych i starszych.

60) (Ciąg dalszy.)

Lekarz położył rękę na głowie łkającej kobiety, jakoby ją pragnął pobłogosławić i rzekł do niej:

— Uspokój się, jeśli ona jest jeszcze przy życiu, natenczas ją odnaleziemy, gdyż nie wierzę, ażeby jej wyszło dziecko z pamięci. Ona z pewnością ma dla tego dziecka gorące serce, tego dowodzi już serce jej córki.

Z temi słowy opuścił lekarz wdowę. Jedna myśl strzeliła mu do głowy.

— Czyżby to była ona? — mówił sam do siebie. Wziął kij i kapelusz i wyszedł zamyślony na miasto.

Agnieszka tymczasem upadła na kolana i z głębi serca swego dziękowała Bogu za nieprzeczuwane szczęście, prosząc Go zarazem, ażeby przyczynić się zechciał, iżby mogła odnaleźć swą matkę.

Jeszcze rozmyślała pobożnie na kolanach, mając głowę w dłoniach, gdy nagle wszedł do niej lekarz wzruszony i zawołał:

— Agnieszko, ona to, ona żyje!

Z okrzykiem radości zerwała się Agnieszka z miejsca i wyciągnęła ku lekarzowi obie ręce:

— Kto żyje, moja matka! O zaprowadź mnie do niej!

Przed kilku tygodniami przyjęto do domu ubogich starą cygankę, którą pozbawioną wszelkich środków do życia, znaleziono pewnego poranku schorzałą przy drodze, gdzie przepędziła całą poprzednią noc. Była we wsi, stała długo przed domkiem, który przedtem Agnieszka zamieszkiwała, ale widząc w nim obce twarze, opuściła go i udała się do miasta. Obawiała się dać poznać i wcale nie wątpiła, że córka jej opuściła okolicę. Więc mimo swej słabości powędrowała dalej, dopóki w końcu wyczerpana z sił nie upadła przy drodze. W następnym dniu znaleziono ją. Dom ubogich w mieście otwarł jej swe podwoje. O tem wszystkiem wiedział lekarz i dlatego też tam podążył najpierw. Nadzieja go nie zawiodła i teraz mógł szczęśliwą córkę matce sprowadzić.

Gdy nareszcie Agnieszka wypłakała się do syta przy piersi matki, pogłaskała ją takowa znowu po czarnych włosach i rzekła z uśmiechem:

— Tyś znowu zdrową, Agnieszko? Na twych policzkach nie można spostrzec więcej zmarszczek smutku i kłopotu, które kiedyś, pamiętasz jeszcze, pragnęłam na cmentarzu wygładzić, proroctwo twej matki sprawdziło się jednakowóż... oczy mojej Agnieszki mówią bowiem o szczęściu i spokoju.

— Teraz zwłaszcza gdy odzyskałam mą matkę — mówiła Agnieszka — znalazłam oboja rzeczywiście i ty masz jeszcze używać tego, co Bóg na dziecku twem uczynił dobrego!

Stara cyganka pogłaskała ją z uśmiechem po twarzy i rzekła:

— A dziecko twoje, Piotruś, gdzież ono?

Agnieszka z dumą spojrzała na cygankę i rzekła:

— On wyrósł i chodzi do szkoły, dziś go jeszcze zobaczysz.

Stara cyganka z zadowoleniem przytaknęła głową. Nagle jednak zachmurzyło się jej oblicze i rzekła niepewnym głosem:

— Tu w tym wielkim domu jest bardzo dobrze, powiedziano mi jednakowóż, że muszę go opuścić, skoro przyjdę nieco do sił... toć ja jestem już tak stara.

— Uspokój się, matko — rzekła Agnieszka — ty nie będziesz potrzebowała się oddalić, Agnieszka będzie cię pielęgnowała... ty przy niej pozostaniesz i nie będziesz się więcej opuszczoną czuła.

Tak się też stało. Za pośrednictwem lekarza przyjęto staruszkę do domu ubogich ibiedaczka, która się w życiu tyle nacierpiała, miała spędzić przynajmniej miły wieczór żywota.

XXVIII.

— Słuchaj, Magdaleno — rzekł pewnego razu Jan do żony Magdaleny — teraz poczynam doprawdy doznawać prze strachu, toć to coraz rozpaczliwiej. Od miesięcy chodzi gospodarz jak mruk, nic nie robi, czegoby nareszcie nie potrzebował, gdyby tylko dopilnował gospodarstwa jako tako, a nie pozostawiał wszystkiego na naszych barkach. W końcu będziemy odpowiedzialnymi za wszystko, co w tym czasie zginie lub zniszczeje. Teraz po całych dniach przesiaduje w mieście i mnie się zdaje, że całą gotówkę, jaką posiadał, stracił tam. Inaczej nie pojmuję, z jakiego powodu sprzedał piękne woły.

— Mnie dawno ta cała gospodarka przeważa — wtrąciła Magdalena z westchnieniem — i gdyby nie uczucie wdzięczności dawno już nie byłabym postawiła nogi na tym progu. Kaśka Drobikówna staje się z dnia na dzień nieznośniejszą. Teraz już tak rozkazuje, jak gdyby była samą gospodynią i jestem przekonaną, że żywi cała rodzinę tem, co z gospodarstwa wyniesie. Masło, okrasa, jarzyny wszystko znika... a gospodarz pozwala na to, albo nie widzi, albo nie chce widzieć tego, co się dzieje!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wtorek
11
sierpnia

Św. Tyburcjusza męczennika.
Św. Zuzanny, dziewicy.
Św. Aleksandra Carbonarego.
Św. Tauryna, bisk.
Św. Filomeny panny

*

Kalendarz słowiański: Włodzimira.

Jutro, środa 12 sierpnia: Św. Klary, dziewicy. Św. Hilarji, męczenniczki. Św. Eupljusza, diakona. Św. Gracyljany, dziewicy.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4,34;	o godz. 19,36.
Księżyca	o godz. 0,29;	o godz. 18,55.

*

W Rzymie uroczystość **św. Tyburcjusza, męczennika.** Sędzia Fabjan w prześladowaniu dyoklecjańskiem rozkazał mu chodzić bosemi nogami po rozpalonych węglach. A że on jednak podczas tych męczarni jeszcze głośniej wiarę swą wyznawał, przeto polecił go ściąć za miastem przy trzecim kamieniu milowym.

Również w Rzymie męczeństwo **św. Zuzanny, dziewicy,** która pod mieczem kata wysłużyła sobie palmę męczeństwa. Była ona pochodzenia wysokiego i zarazem kuzynką św. Kajusa, Papieża.

W Komanie w Poncie śmierć męczeńska **św. Aleksandra Carbonarego, biskupa.** Wysoce wykształcony w świeckiej wiedzy, tak dobrze zrozumiał ową wyższą jeszcze naukę pokory chrześcijańskiej, że go Grzegorz św., cudotwórca, wyniósł na tron biskupi tegoż miasta. Na urzędzie tym odznaczył się nie tylko mocą kazań swych, ale pełen męstwa oddał w płomieniach życie swe za Chrystusa.

Pod Evreux we Francji pamiątka **św. Tauryna, biskupa** tegoż miasta, wyświęconego przez Papieża św. Klemensa. Kazaniami swemi przyczynił się wielce do rozszerzenia wiary Chrystusowej w tych okolicach. Po wielu trudach zmarł wreszcie spokojnie w Panu, uświetniony cudami.

Św. Filomena, panna i męczennica. Była córką pewnego księcia Grecji i odebrała jak najstaranniejsze wychowanie. Mając lat trzynaście, przybyła z ojcem do Rzymu, gdzie wszystkich, co ją widzieli, olśniła swoją urodą. Wielu starało się o jej rękę, a pomiędzy nimi także sam cesarz Djoklecjan. Lecz piękna Greczynka nie zgodziła się na małżeństwo, albowiem uczyniła już była ślub Panu Jezusowi, że Mu wiecznie swoją dziewiczą czystość dochowa. Rozgniewany odmową cesarz, skazał ją na śmierć męczeńską, którą odważnie poniosła w 300 roku. Ciało jej długo nieznane spoczywało w katakombach. Dopiero w r. 1802 odkryto je tamże i przeniesiono do Neapolu, gdzie wkrótce wielu zasłynęło cudami.

Uroczystość św. Wawrzyńca.
(10 sierpnia).

W Rzymie przy Via Tiburtina uroczystość **św. Wawrzyńca, archidiakona,** który w prześladowaniu walerjańskiem doznał niezwykle okrutnego męczeństwa. Najpierw musiał długo jęczeć we więzieniu, potem dręczono go różnemi przyrządami, jak: szkorpjonami, kijami, pałkami ołowianemi i rozpalonemi blachami, ostatecznie jednak pieczono go powolnie na kracie żelaznej. Święte ciało jego pochował św. Hipolit i kapłan Justyn w cymetrjum Cyrjaka na Ager Veranus.

Baczność pątnicy i przewodnicy pielgrzymek.

Dla wygody pątników wydano książeczkę p. t.: **„Zbiorek pieśni pątniczych do Matki Boskiej Piekarskiej i do św. Anny oraz do obchodów kalwaryjskich".** Książeczka zawiera 58 najpotrzebniejszych i najużywańszych pieśni, śpiewanych w drodze do Piekar i w powrocie do domu, przy obchodzie Kalwarji, Drogę Krzyżową, pieśni o św. Annie oraz pieśni dziękczynne. **Każdy pątnik, udający się do Piekar lub też na Górę św. Anny powinien być w posiadaniu „Zbiórka pieśni pątniczych".**

Cena egzemplarzy 1 złoty. **Przy odbiorze 50 lub 100 egzemplarzy daje się stosowny rabat.** Najpraktyczniej, że przewodnik nabędzie pewną ilość książeczek i rozsprzeda je pomiędzy pątników. Informacyj udziela redaktor „Katolika", do którego można się zwrócić ustnie lub pisemnie pod adresem: **Redaktor Franciszek Godula w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.**

Listy naszych Czytelników.

Nie trzeba się ubierać w cudze piórka.

Goczałkowice w Pszczyńskiem. „Gazeta Robotnicza" a z nią redaktor p. Burek z Goczałkowic zamieścił notatkę w sprawie ponownego uruchomienia pociągu rannego z Goczałkowic do Pszczyny, który dyrekcja kolei zniosła z dniem 15 lipca br.

Prawdą jest, że na drugi dzień po wstrzymaniu pociągów wygotował p. Karuga z Goczałkowic ze Związku robotników rolnych i leśnych ZZP. listę i wezwał robotników tutejszych, by się podpisali na nią, kto żąda by pociąg z Goczałkowic do Pszczyny ponownie kursował, bo ustne żale i złorzeczenia nic nie pomogą. Podpisów zebrano 85, które wysłano wraz z wnioskiem przez wydział powiatowy w Pszczynie do dyrekcji kolei w Katowicach. Na mocy tego listu odbyła się konferencja w dyrekcji dnia 3 sierpnia br., w której brał udział tylko p. Karuga, gdyż robotnicy nie mogli brać udziału z powodu swej dziennej pracy.

Na konferencji tej uzgodniono, przychylić się do życzeń robotników i przyczepić jeden wagon do pociągu towarowego o godz. 4-rano, by mógł pozabierać robotników tak z Dziedzic jak i z Goczałkowic do Pszczyny, a stąd dalej do Katowic.

Niech redaktor p. Burek nie ubiera się w cudze piórka i nie chwali się pracą innych obywateli. Trzeba pisać prawdę, że to p. starosta wraz z członkiem wydziału powiatowego p. Karugą, prezesem Związku robotników rolnych i leśnych ZZP. przyczynili się do tego, że dyrekcja kolei państwowych puści ten pociąg z dniem 10, najpóźniej zaś 15 b. miesiąca.

Uroczystość prymicyjna.

Lubomia w Rybnickiem. Pod koniec ubiegłego miesiąca parafja lubomska obchodziła uroczystość prymicyjną nowowyświęconego ks. Henryka Czornego z Bukowa. Wierni zgromadzili się rano około małej kapliczki, skąd procesją wyruszyli przed dom rodzinny ks. prymicjanta, skąd udano się do kościoła parafjalnego w Lubomi. Na czele procesji jechał oddział banderji konnej z Lubomi. Na przywitanie ks. prymicjanta wyruszyła z Lubomi procesja. Krótko, lecz wzruszająco przemówił miejscowy proboszcz, ks. Jędrzejczyk i poprosił rodziców o udzielenie ks. prymicjantowi błogosławieństwa. Po złożeniu życzeń przez Kongregację Marjańską oraz dziatwę, odprowadzono ks. prymicjanta do kościoła. Wierni z pełną uwagą i nabożeństwem uczestniczyli w pierwszej Mszy św. młodego kapłana. Podniosłe kazanie wygłosił ks. kanonik dr. Siwiec, były dyrektor państwowego gimnazjum w Rybniku, nadmieniając, że prymicjant był setnym z tych, którzy wyszli z jego szkoły, by poświęcić się służbie Bożej. Mszę św. ks. prymicjant zakończył udzieleniem wszystkim wiernym błogosławieństwa prymicyjnego. Nadmienić wypada, że parafja lubomska obchodziła podobną uroczystość kiedyś przed 105 laty, a z wioski Buków wyszedł ostatni sługa Boży przed 193 laty, którym był niejaki Szymon Szymiczek. — Dzień ten zostawił w sercach parafjan niezatarte ślady i dlatego też wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób starali się o upiększenie tejże uroczystości, należy się serdeczne Bóg zapłać.

— Letniska dla urzędników. Stowarzyszenie urzędników państwowych Rzplitej Polskiej zorganizowało w rb. dla swych członków i ich rodzin domy wypoczynkowe w następujących miejscowościach: **Druskieniki** nad Niemnem, **Kazimierz** nad Wisłą, **Kosów** nad Rybnicą, w Karpatach, **Lanckorona** koło Kalwarji Zebrzydowskiej, **Landwarów** koło Wilna i **Uniejów** nad Wartą (pow. turecki). Są to pierwszorzędne miejscowości klimatyczne i uzdrowiskowe, a ceny pobytu niskie (od 7 zł. za pokój z utrzymaniem w zależności od jakości pokoju i sezonu). W razie wolnych miejsc, są również przyjmowani niezłonkowie, oraz osoby z poza świata urzędniczego. Dzieci do lat 8 płacą połowę. Zgłoszenia do pensjonatów przyjmuje biuro zarządu głównego S. U. P. Rz. P., Warszawa, Chmielna 17 m. 5.

— Wzrost dochodów monopolu tytoniowego. Wpływy ze sprzedaży wyrobów monopolu tytoniowego mimo kryzysu gospodarczego stale rosną. W lipcu rb. w porównaniu ze styczniem i lutym rb. wzrosły o więcej niż 15 proc., mianowicie wynosiły w styczniu 49 182 139 zł. i 9 groszy, w lutym 41 294 981,56 zł., w marcu 45 279 753,58 zł., w kwietniu 47 875 122,31 zł., w maju 51 263 707,75 zł. w czerwcu 49 395 550,21 zł., w lipcu 52 253 989,52 zł.

— Opodatkowanie samochodów sprzedanych na raty. Ministerstwo robót publicznych wysłało do urzędów wojewódzkich wyjaśnienie, iż za wycofanie z ruchu pojazdu mechanicznego, sprzedanego na raty i zarejestrowanego na firmę sprzedającą, należy uważać złożenie przez taką firmę deklaracji do urzędu wojewódzkiego (dyrekcję robót publicznych) o wycofaniu z ruchu danego pojazdu, poczem władza ta winna wydać stosowne zarządzenie o bezzwłocznem odberaniu numerów rejestracyjnych i dowodu rejestracyjnego pojazdu.

— Ociemniali inwalidzi mogą być zwalniani od opłat za radjo. W związku z wiadomościami o zwalnianiu z opłat za instalacje radjowe inwalidów wojennych ministerstwo poczt i telegrafów wyjaśniło że od opłaty za radjo mogą być zwalniani ociemniali inwalidzi wojenni. Podania w tej sprawie należy składać do okręgowej dyrekcji poczt i telegrafów za pośrednictwem urzędu pocztowego, który jest upoważniony do pobierania radjowej opłaty abonamentowej. Do podań należy dołączać poświadczony odpis książeczki inwalidzkiej, oraz świadectwo niezamożności.

W razach wyjątkowych mogą być zwalniani od opłat abonamentowych za radjo również inni inwalidzi, ciężko poszkodowani.

— Jak adresować na skrzynkę pocztową? Dzieje się często tak, że adresujący nadsyła list do adresata, posiadającego skrytkę pocztową, adresując w ten sposób: **Skrytka pocztowa nr. 72, Katowice.** W ten sposób adres jest według najnowszych rozporządzeń niewystarczający. W myśl obowiązujących przepisów, ogłoszonych w Dz. Urz. Min. Poczt i Telegr. nr. 7 z dnia 30 kwietnia 1931, winna każda przesyłka w adresie być oznaczona nazwiskiem adresata lub nazwą firmy.

— Ludność Polski według wyznań. Procentowy stosunek ludności według poszczególnych wyznań w Polsce w 1921 r. wynosił: wyznanie rzymsko-katolickie 63,8 proc., grecko-katolickie 11,2, prawosławne 10,5, ewangelickie 3,7, mojżeszowe 10,5, inne wyznania 0,3 proc. Stosunek ten w r. 1930 przedstawiał się następująco: rzym.-kat. 64 proc., grec.-katol. 10,9, prawosławne 12,4, ewangelickie 2,7, mojżeszowe 9,7 proc., inne wyznania 0,3 proc.

Województwo śląskie.

*** Dziwna pretensja „naszych" rzeźników.** Wiadomo, że „nasi" rzeźnicy obdzierają publiczność w sposób wprost nieludzki. W ostatnim czasie podwyższyli niejednokrotnie nawet o 50 procent ceny mięsa, słoniny i wyrobów mięsnych. Przyczyny podwyższenia cen nie można się w niczem doszukać. Zrozumiałem byłoby, gdyby było nastąpiło z powodu zwyżki cen bydła, lecz o tem niema mowy. Tutaj można zastosować przysłowie, „że każdy sobie rzepkę skrobie". Ażeby publiczności dać możność nabywania po niższych cenach choćby tylko wyrobów mięsnych, zdarza się coraz częściej, że składy kolonjalne i artykułów spożywczych sprowadzają z poza Śląska tańszą a do tego smaczniejszą kiełbasę. Rzeźnikom jednak nie podoba się to ogromnie i na swem ostatniem posiedzeniu protestowali przeciw sprzedaży kiełbasy „niby obok sody, mydła i tabaki". Pozatem powoływali się na to, że oni płacą podatki. Dziwni to ludzie, jeżeli nie wiedzą, że kupcy płacą te same co oni podatki.

*** Wypowiedzenie umowy płac w przemyśle przetwórczym.** Związek pracodawców przemysłu przetwórczego wypowiedział w terminie do dnia 31 sierpnia zarobki, dotychczas obowiązujące w tej gałęzi przemysłu. Według obowiązującej umowy wymówienie płac przysługiwało stronom w terminie jednomiesięcznym. Układy w sprawie zawarcia nowej umowy płac, względnie wstrzymania dotychczasowych stawek odbędą się już w dniach najbliższych.

*** Srebrny jubileusz kapłaństwa J. E. biskupa częstochowskiego, ks. dr. Teodora Kubiny.** W październiku rb. przypada 25-letni jubileusz kapłaństwa J. E. ks. biskupa dr. Teodora Kubiny, arcypasterza diecezji częstochowskiej. W związku z tem społeczeństwo katolickie diecezji przygotowuje szereg uroczystości i obchodów. — J. E. ks. biskup Kubina urodził się 16 kwietnia 1880 r. **w Świętochłowicach na Górnym Śląsku.** Święcenia kapłańskie otrzymał dnia 27 października 1906 roku.

Z Katowickiego

Ucieczka przytrzymanych złodziei.

Katowice. W tych dniach nad ranem policjant, pełniący służbę patrolową na ul. Sienkiewicza, zauważył wewnątrz magazynu z przyborami sportowemi złodziei, którzy właśnie mieli zamiar ulotnić się z napełnionemi workami. W czasie odprowadzania włamywaczy do komisarjatu, rzucili oni policjantowi worki pod nogi poczem zbiegli. Posterunkowy strzelił dwukrotnie za zbiegami lecz chybił.

Nowe opłaty kanalizacyjne.

Katowice. Magistrat donosi, że w porozumieniu z władzami miejskiemi uchwalone zostały następujące opłaty kanalizacyjne na rok rachunkowy 1931: od 1 zł. podatku gruntowego i budynkowego 11 gr. a od jednego metra długości frontowej 1,35 zł.

Włamanie do biura Towarzystwa ubezpieczeń „Polonia".

Katowice. Nieznani sprawcy włamali się do biur Towarzystwa ubezpieczeń „Polonja". Włamywacze wyważ. drzwi i dostali się do biura, gdzie znajduje się kasa ogniotrwała, którą rozpruli rakiem. Rozczarowanie kasiarzy nie miało granic, gdyż znaleźli zaledwie 50 zł. w gotówce i za 150 zł. znaczków stemplowych. Sprawców włamania nie ujęto.

Statystyka zgonów.

Katowice. W czasie od 1 stycznia do 30 czerwca zanotowano w powiecie katowickim 1515 zgonów. Zmarło 478 dzieci w wieku do jednego roku, 107 od 1—5 lat, 28 od 5—10 lat, 16 od 10—15 lat, 46 dorosłych od 15—20 lat, 135 od 20—30 lat, 97 od 30—40 lat, 89 od 40—50 lat, 104 od 50—60 lat, 164 od 60—70 lat a 256 osób ponad 70 lat.

Budowa kanalizacji.

Katowice. Magistrat miasta Katowic przystąpi w krótkim czasie do budowy kanalizacji na kolonji im. Prezydenta Mościckiego w Załężu. Celem ustalenia planu bud. odbędzie się w tych dniach konferencja zainteresowanych firm.

Pamiętaj o doli bezrobotnych.

W związku z zbliżającym się okresem zaopatrywania najbiedniejszej ludności w opał, ciepłą odzież i ziemniaki na zimę, Komitet Ogólny Niesienia Pomocy Bezrobotnym zwraca się za naszem pośrednictwem do ofiarnego społeczeństwa z prośbą o przekazywanie pieniędzy na ten cel na konto **P. K. O. 307-795.**

Przytrzymanie defraudanta.

Katowice. Pod koniec ubiegłego tygodnia przytrzymany został w Katowicach za sprzeniewierzenie 3715 zł. na szkodę kupca J. Szwimera niejaki Marcin Fink. Fink inkasował pieniądze za dostarczony przez Szwimera towar, które szły do jego kieszeni. Finka przekazano władzom sądowym.

Przełożenie targu.

Katowice. Z powodu święta Wniebowzięcia N. M. P. przypadającego na sobotę 15 bm., targ odbędzie się w piątek 14 bm.

Aresztowanie złodzieja.

Katowice. W nocy na sobotę aresztowano na ul. Francuskiej robotnika Wincentego Stankowskiego z Zawodzia, który w czasie bójki skradł Michałowi Pali 210 zł. Aresztowanego przekazano władzom sądowym.

Żale inwalidów.

Załęże pod Katowicami. Wypłaty rent, uskutecznione w tutejszym urzędzie pocztowym ze względu na szczupłość lokali są bardzo niewygodne. Do małego lokalu urzędu w czasie wypłat zgłasza się blisko 400 osób, które muszą czekać w kolejce na wypłatę, gniotąc się w strasznym upale. Od czasu do czasu zdarzają się kradzieże, od których trudno się uchronić w czasie takiego ścisku. Zainteresowani proszą za naszym pośrednictwem władze pocztowe, by na wypłaty rent wyznaczyły jakiś inny lokal.

Ohydny czyn tercjana.

Siemianowice w Katowickiem. Pod koniec lipca zdarzył się tu ohydny czyn, którego sprawcą był tercjan szkoły im. Konarskiego. Tenże tercjan przytrzymał 7-letniego syna robotnika Kohuta, zbierającego w ogrodzie szkolnym opadłe gruszki. Wciągnął chłopca do szkoły i tam zbił w nieludzki sposób. Oczywiście, że chłopiec nie zdawał sobie sprawy ze swojego postępku. Czyn ten wywołał wielkie oburzenie wśród licznej publiczności, która była świadkiem nieludzkiego pobicia chłopca. To też nie dziw, że chciała się z nim policzyć, lecz tenże zamknął się w szkole. Chłopca odstawiono do lekarza, który go zbadał i wystawił odpowiednie świadectwo. Jak słychać, ojciec pobitego dziecka uda się na drogę prywatno-sądową a sąd pouczy krewkiego tercjana, że nie wolno bić dzieci nawet choćby w szkolnym ogrodzie zbierały opadły owoc.

Huta „Laura“ zamierza zwolnić 200 robotników.

Siemianowice w Katowickiem. Dyrekcja huty „Laura“ zwróciła się do komisarza demobilizacyjnego z prośbą o zezwolenie 200 robotników. Wiadomość ta silnie zaniepokoiła całą załogę. Niewątpliwie komisarz demobilizacyjny zanim wyda ostateczne swe orzeczenie, zbada bliżej stosunki tejże huty. Sprawa owej redukcji będzie omawiana na konferencji u komisarza demobilizacyjnego w dniu 14 bm. z przedstawicielami związków zawodowych.

Udar serca w kąpieli.

Mysłowice w Katowickiem. Podczas kąpieli w stawie szybu „Ewalda“ należącego do kopalni Mysłowickiej, utonął 19-letni czeladnik piekarski Franciszek Ścigała z Mysłowic. Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

Wykolejenie tramwaju.

Roździeń - Szopienice w Katowick. Na zwrotnicy obok dworu Miroszewskiego w Roździeniu - Szopienicach wskutek złamania się wiązadła zwrotnicy wykoleił się wóz tramwajowy. Wypadków w ludziach nie było.

Kradzież drobiu.

Kochłowice w Katowickiem. W nocy na 6 bm. weszli nieznani sprawcy do szopy Franciszka Krząkały przy ul. Górnej nr. 45 i skradli 10 kur i 2 indyki. Po dokonanej kradzieży sprawcy zbiegli w kierunku Wielkich Hajduk. Na widok policjanta porzucili jednak worek z łupem. Policja wdrożyła śledztwo.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Popełnił samobójstwo robotnik kopalniany Robert Damboń z **Szombierek** przez wdychanie gazu świetlnego. Przyczyny tego nieszczęsnego kroku nie zdołano stwierdzić.

*

Tragiczny wypadek, którego ofiarą padło młode życie, zdarzył się w tych dniach w **Mikulczycach.** Pewna 20-letnia dziewczyna wpadła do dołu kloacznego przy ulicy Klasztornej i znalazła tam śmierć.

*

Do więzienia sądowego **w Bytomiu,** odstawiono w ubiegły czwartek trzech mężczyzn, przytrzymanych w chwili przemycania przez granicę polsko-niemiecką osób, nie posiadających przy sobie żadnych papierów.

*

Samochód osobowy najechał na ulicy Górniczej w **Bobrku** na zaporę, zamykającą część ulicy, na której przeprowadza się prace brukarskie. Szofer odniósł ciężkie, druga osoba lżejsze okaleczenia. Samochód uległ zupełnemu zniszczeniu.

Z Zabrskiego.

Górnik Robert Kukiełka z **Zabrza,** kąpiąc się w dołach przy szosie makoszowskiej, skoczył tak nieszczęśliwie, że nadwyrężył sobie kręgosłup. Pogotowie ratunkowe odwiozło Kukiełkę do lecznicy knapszaftowej.

*

Awantury pomiędzy komunistami a hitlerowcami na ulicach **Zabrza** w porze nocnej powtarzają się z dnia na dzień. W nocy na czwartek z okazji zebrania nacjonalistów doszło do awantur na ulicy Piotra i Pawła i przy Kochmanie. Policja pałkami gumowemi przywróciła porządek, aresztując przytem 10 przywódców zaburzeń.

*

Warsztaty konstrukcji budowlanych huty „Donnersmarcka“ w **Zabrzu,** zatrudniające obecnie przeszło 200 robotników, otrzymały nowe zlecenia, wobec czego praca w warsztatach jest zapewniona do późnej zimy.

Z Strzeleckiego.

W środę w południe wybuchł pożar na folwarku w **Jesionie.** Ogień powstał w chlewach, które w kilka minut stały w słupie dymu i ognia. Na ratunek przybyły cztery okoliczne straże ogniowe. Ponieważ wody było pod dostatkiem, — przeto opanowano rozszalały żywioł, który się już przerzucał na sąsiednie zabudowania. Inwentarz uratowano, chlewy jednak spaliły się doszczętnie. Folwark Jesiona należy do majętności hrabiego Franken-Sierstorpfa na Żyrowej pod Górą św. Anny.

*

W ubiegły czwartek rada gminna przeprowadziła w **Gogolinie** wybór płatnego sołtysa. Na obecnych 17 radnych padło 12 głosów na starszego sekretarza wydziału powiatowego w Gliwicach, Kubisa. Nacjonaliści wstrzymali się od głosowania.

Z Kozielskiego.

W ubiegłym tygodniu zdarzyły się w **Ostrożnicy** dwa wypadki pożaru. W środę zniszczył ogień domostwo chałupnika Franciszka Pośpiecha oraz część inwentarza. Następnej nocy paliło się w posiadłości chałupnika Franciszka Góreckiego. W obydwu wypadkach zachodzi podpalenie z zemsty.

Z Opolskiego.

Zmarł nagle w pociągu o. jezuita — Piotr Saedler z zakładu Najsłodszego Serca Pana Jezusa w Opolu. O. Piotr od 34 lat był zakonnikiem a 21 lat kapłanem.

*

Młodociany robotnik Wrona zastrzelił w **Opolu** przy ulicy Łanowej, dozorcę Ryszarda Schoena i jego córkę Marję. Wrona pragnął poślubić Marję, czemu jednak sprzeciwiał się Schoen. Doprowadzony do rozpaczy, poprzysiągł zemstę. W czwartek spotkał Schoena z córką na ulicy i dobywszy rewolweru, strzelił kilka razy do ojca, raniąc go śmiertelnie w pierś i szyję, poczem strzelił również dwa razy do narzeczonej, trafiając ją w brzuch. Obie ofiary mściwości młodego człowieka runęły na ziemię. Zaalarmowani strzałami przechodnie zajęli się śmiertelnie ranionemi i odstawili ojca i córkę do miejskiego szpitala. Marję Sch. musiano natychmiast operować. Sprawcę aresztowała policja. Przesłuchany na policji zeznał, że działał w przystępie szału.

Z Prudnickiego.

Pożałowania godny wypadek zaszedł w tych dniach w **Oraczach pod głogówkiem.** Pewien 15-letni gimnazjasta strzelał z wiatrówki do wróbli, przez nieostrożność jednak trafił w oko 10-letnią siostrę. Dziecko odwieziono do kliniki w Nysie, aby uratować okaleczonej drugie oko.

*

Rolnik Strzoda w **Rostkowicach pod Białą** zwoził siano. Po załadowaniu woza konie pociągnęły nagle, wskutek czego siedzący na wozie 16-letni Edward Mrozek spadł na ziemię. Koła przeszły mu poprzez piersi. Chłopiec odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne i po kilku godzinach wyzionął ducha.

Z Król. Huty

Urlopy członków magistratu.

Król. Huta. Pierwszy burmistrz p, Spaltenstein wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie. Urlopy rozpoczęli pp. burmistrz Dubiel i radca budowlany inżynier Ćwiżewicz.

Nowy radca sierot.

Król. Huta. Magistrat zamianował na ostatniem posiedzeniu radcą sierot obwodu 11-go p. Józefa Burnickiego, zam. przy ul. Mielęckiego.

Posiedzenie rady miejskiej.

Król. Huta. Przyszłe publiczne posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w środę 12 bm. o godz. 5 po południu w ratuszu. Porządek obrad obejmuje 11 punktów, między innemi sprawę zmniejszenia wydatków i dochodów budżetowych na rok 1931-32.

Przerwa w dostawie prądu elektrycznego.

Król. Huta. Dziś w poniedziałek nastąpi dwugodzinna przerwa w dostawie prądu elektrycznego mianowicie od godziny 12 do 2-ej w południe. W tym czasie miejski urząd techniczny przeprowadzi kontrolę transformatorów i przewodów elektrycznych.

Nieszczęśliwy wypadek.

Król. Huta. Na placu obok szpitala miejskiego zaniemogła nagle 33-letnia służąca Bronisława Zającówna, pochodząca z wojew. łódzkiego. Zającównę odstawiono do szpitala, gdzie pozostała pod opieką lekarską, wskutek ciężkiego zapalenia płuc.

Z Swiętochłowickiego

Żywcem spalony.

Świętochłowice. Okropną śmiercią zginął robotnik Sztuła, zatrudniony w walcowni huty „Falva“. Sztuła był zajęty wraz z kolegami przy transportowaniu rozpalonych sztab żelaznych. W pewnej chwili jedna z tych sztab oderwała się i owinęła robotnika koło brzucha. Rozżarzony metal wypalił nieszczęśliwemu wnętrzności. Sztuła stracił przytomność i został natychmiast przewieziony do szpitala, w drodze jednak wyzionął ducha. Śmierć nieszczęśliwego robotnika jest tem tragiczniejsza, że dopiero przed kilku miesiącami zawarł on związek małżeński.

Tragiczna zabawa.

Świętochłowice. W ubiegły piątek po południu 5-letni Eugenjusz Kachel, bawiąc się zapałkami w szopie, napełnionej słomą, wzniecił pożar a następnie, prawdopodobnie z obawy przed karą, ukrył się pod słomą. Pożar strawił doszczętnie całą szopę oraz przylegające do niej dwa chlewiki, należące do kopalni „Niemcy“. Straż pożarna huty Bismarcka przy pomocy straży pożarnych z Wielkich Hajduk i Król. Huty ogień ugasiła. Pod zgliszczami spalonej szopy strażacy odnaleźli nieprzytomnego Kachla, którego po długich zabiegach zdołano przywrócić do życia. K. odniósł straszne poparzenia.

Urlop naczelnika gminy.

Godula w Świętochłowickiem. W czasie urlopu tutejszego naczelnika gminy i to od 3—24 bm. zastępuje go pierwszy ławnik p. Andrzejewski.

Zatwierdzenie nowej taryfy opłat targowych.

Szarlej w Świętochłowickiem. Wydział powiatowy zatwierdził nową taryfę opłat targowych w Szarleju. W myśl tej taryfy opłacie podlegają i te osoby, które towary swoje sprzedawają na narożnikach ulic i wolnych placach.

Z Pszczyńskiego

Targ na bydło i konie.

Mikołów w Pszczyńskiem. Następny targ na bydło i konie odbędzie się w mieście Mikołowie w środę, dnia 12 sierpnia rb.

Bójka.

Piasek w Pszczyńskiem. Przed gospodą Wartenbergerowej w Piasku wywiązała się kłótnia pomiędzy Janem Zawiszą oraz Adolfem Wrożem i braćmi Wilhelmem i Emilem Masnymi. W toku wynikłej bójki Wróż pchnął szyteltem w piersi Zawiszę, raniąc go poważnie. Zawiszę przewieziono do szpitala. Nożownika aresztowano.

Nowy urzędnik stanu cywilnego.

Imielin w Pszczyńskiem. Urzędnikiem stanu cywilnego na okręg Imielin mianowany został naczelnik urzędu okręgowego p. Ignacy Bienia w Imielinie.

Okradzenie skarbonki.

Bzie w Pszczyńskiem. Niejaki Nowak z Żor złupił w tutejszym kościele bezpośrednio po pogrzebie skarbonkę, zawierającą około 10 zł. Kradzież natychmiast spotrzeżono i złodzieja przytrzymano.

Zemsta górnika.

Kostuchna w Pszczyńskiem. Do mieszkania sztygara Edwarda Fojcika wtargnął robotnik kopalniany Wojciech Kołodziej z Kostuchny i zadał mu szereg ran tępem narzędziem. Rannego Fojcika przewieziono do szpitala w Murckach. Kołodzieja aresztowano. W toku dochodzeń wyszło na jaw, że K. usiłował pobić poprzedniego dnia dozorcę kopalnianego, w czem przeszkodził mu jednak Fojcik i zabronił mu wjazdu do kopalni. Z zemsty K. wtargnął do mieszkania Fojcika i pobił go.

Z Rybnickiego

Utonięcie w Birawce.

Czuchów w Rybnickiem. Dnia 5 sierpnia br. utopił się w rzece Birawce (dopływ Odry) 19-letni Robert Wolny z Czuchowa. Zwłoki wydobyto wkrótce po wypadku.

Wypadek zatrucia na kopalni.

Czerwionka w Rybnickiem. Dnia 6 bm. wydarzył się na kopalni „Dębieńsko“ wypadek zatrucia gazami trzech górników, mianowicie: Gitnera, Jana Mitki i Ryszarda Dubasa. Dwóch ostatnich zdołano przywołać do życia, poczem odstawiono ich do szpitala brackiego w Knurowie, gdzie pozostają pod troskliwą opieką lekarzy. Zwłoki Gitnera natomiast umieszczono w kostnicy Zaiste ciężki jest los górnika, który każdego czasu jest narażony na utratę życia. Smutnie przytem, że nieszczęsny kapitał nie docenia pracy górników i ich krzywdzi na każdym kroku.

Z całej Polski.

Ponura zbrodnia.

Kraków. Organista w Czarnym Dunajcu, Feliks Warchulski, w przystępie rozstroju nerwowego udusił swą 20-letnią córkę Marję, a następnie sam się powiesił. Denat zostawił list do żony, w którym błaga ją o przebaczenie za swój czyn.

Wicedyrektor P. K. O. w Krakowie wygrał ćwierć miljona złotych.

Kraków. Onegdaj odbyło się w Warszawie ciągnienie premjowej pożyczki budowlanej. Główna wygrana w wysokości 250.000 zł. padła na Nr. 605.328. Jak się okazało, szczęśliwym posiadaczem powyższego numeru był wicedyr. P. K. O. w Krakowie, dr. Adolf Siostrzanek.

Zuchwała kradzież obrazu Matki Boskiej.

Bochnia. W kościele parafjalnym w Rzezawie koło Bochni, dokonano onegdaj świętokradzkiej kradzieży. Jakiś niewykryty dotychczas sprawca ukradł z bocznego ołtarza Matki Boskiej Różańcowej niewielki, jednakowoż bardzo cenny, obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej. Sukienka Bogarodzicy była naszywana perełkami, a w koronie tkwiło kilka drogich kamieni, nieznanej bliżej wartości. Z zebranych na miejscu szczegółów śledztwa wynika, że kradzieży dokonał rutynowany rzezimieszek, zdający sobie doskonale sprawę z wartości skradzionego obrazka. Pościg za złodziejem wszczął miejscowy posterunek policji.

Śmiertelna jazda ze żniw.

Lwów. W pobliżu stacji kolejowej Kanty 63-letni rolnik Michał Masło jechał wzdłuż toru kolejowego w towarzystwie córki na furze, naładowanej zbożem. Spłoszone przez nadjeżdżający pociąg konie wpadły przez niezamkniętą zaporę na tor kolejowy, gdzie nastąpiło zderzenie wozu z lokomotywą. — Masło, wyrzucony wielką siłą na odległość 10 metrów, rozstrzaskał sobie głowę o kamień i poniósł śmierć na miejscu. Zabity został również jeden koń. Córka Masły zdołała w porę zeskoczyć z wozu i ocalała. Wóz został rozbity na drzazgi.

Wykrycie sprawców kradzieży amunicji

Łódź. Przed kilku miesiącami dokonano kradzieży amunicji, przewożonej z Gałkówka do Częstochowy dla tamtejszych formacji wojskowych. Amunicję przewoziła eskorta złożona z kilku żołnierzy i podoficera. W Częstochowie — stwierdzono brak 7 skrzyń amunicji. Aresztowano komendanta eskorty, którego jednak wkrótce zwolniono, ponieważ jak wykazało dochodzenie, złoczyńcy dla zapewnienia sobie bezkarności użyli silnego środka nasennego, którym uśpili eskortę. Śledztwo poprowadzono wobec tego w innym kierunku i dziś po upływie kilku miesięcy aresztowano sprawcę kradzieży Antoniego Ziębę — mieszkańca wsi Dobroszyca, pow. radomskowskiego. Amunicję wykryto. — Aresztowano obu jego synów. Dalsze dochodzenie w toku.

Śmiertelny cios nożem dla żartu.

Kielce. Onegdaj w miejscowości Bilcza przybył do domu Józefa Fałdzińskiego, niejaki Piotr Zmudziński, który w czasie zabawy z 13-letnim synem Fałdzińskiego Leonem, uderzył go z żartu nożem w pierś. Uderzenie było tak nieszczęśliwe, że chłopiec w parę minut zmarł. Sprawca zabójstwa zbiegł, jednakże w parę godzin został ujęty w Białogonie pod Kielcami.

Olbrzymi grad ranił ludzi i zabił krowę na polu.

Łęczyca. Onegdaj przeszła nad powiatem łęczyckim niezwykle silna burza, połączona z gradem, który wyrządził wielką szkodę. Grad wielkości kurzego jaja, wytłukł stojące jeszcze miejscami na polach snopy ze zbożem, wymłóciwszy je zupełnie ze ziarna. Kilkanaście osób, które nie zdążyły się schronić na czas, odniosło szereg poważnych okaleczeń, a w jednej miejscowości grad zabił na polu krowę. Straty wyrządzone przez tę niezwykłą burzę są bardzo znaczne.

Stracił wzrok, czytając na słońcu.

Brześć nad Bugiem. W Domaczewie miał miejsce niezwykły wypadek. W samo południe wśród wygrzywających się na plaży osób powstał krzyk. Jak się okazało, niejaki Tadeusz Wróblewski, czytając książkę nagle zaniewidział. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej nieszczęśliwy chłopiec wzroku nie odzyskał.

Nowa klęska rolnicza.

Wilno. Na ziemiach północno - wschodnich daje się ostatnio zauważyć nowa klęska rolnicza w postaci najścia niezliczonej ilości pcheł ziemnych, które wyrządzają wielkie szkody, zwłaszcza wśród lnu. Szkodnikami temi zagrożone są ogromne połacie ziem województw kresowych.

Z uroczystości poświęcenia sztandaru Og. Związku Podoficerów Rezerwy Koło Wisła.

Wisła, 10 sierpnia.

Koło Zw. Podof. Rez. w Wiśle obchodziło w dniu wczorajszym bardzo uroczyście poświęcenie swego sztandaru. Wzięły w niem udział pokrewne organizacje, jak Zw. Strzelecki z Cieszyna, który wystawił kompanję honorową, delegacje Zw. Podof. Rez. z Cieszyna, Rybnika i Król. Huty, delegacje Stow. Rezerwistów i b. wojskowych koła Cieszyn, Zw. Powstańców, Zw. Weteranów i deleg. Straży Ogniowej. Protektorat nad uroczystością objęli p. starosta **dr. Kisiała** oraz pułkownik **Własak.** O godz. 9.30 nastąpiło na stacji Wiślańskiej powitanie delegacyj i gości przez Komitet organizacyjny. Stąd udano się na miejsce zbiórki, poczem delegacje wzięły udział w uroczystem nabożeństwie odprawionem w kościołach obu wyznań, a następnie z nabożeństwa przedefilowały organizacje przed p. mjr. **Sinkowskim,** zastęp. 4 p. s. p., p. wicestarostą **dr. Zagórą,** który zastępował p. Wojewodę Śląskiego, jak również pp. mjr. **Kowalówką,** por. **Patlą** i **Trądowskim,** nadkomisarzem Straży Granicznej **Turą Mieczysławem,** p. **dr. Nowakiem** i wójtem miejscowym p. **Naglikiem.** Poświęcenia sztandaru dokonał ks. wikarjusz z Ustronia, a po poświęceniu przemawiali wyżej wymienieni reprezentanci, jak również przedst. Zw. Rezerwistów p. **Lisowiec,** oraz reprezentant Zarządu Głównego i Okręgowego p. **Mączyński,** jak też z Okręgu pp. **Czyżyk, Zambok i Rott.** W defiladzie wzięła udział piękna banderja góralska. Na zjazd nadesłano przeszło 600 listów z życzeniami. Wysłano depesze hołdownicze do P. Prezydenta R. P., Marsz. Piłsudskiego, Wojew. dr. Grażyńskiego, ks. biskupa Bandurskiego i gen. Rydza Śmigłego i Góreckiego.

O godz. 13.45 odbył się wspólny obiad przy dźwiękach muzyki w nader serdecznym nastroju, podczas którego wygłoszono toasty na cześć P. Marszałka Piłsudskiego, Wojewody Śląskiego dr. Grażyńskiego jak i Armji. Po obiedzie goście udali się na festyn.

Cała uroczystoć wywarła na mieszkańcach Wisły bardzo podniosłe wrażenie, za co należy się pełne uznanie organizatorom w osobach prezesa tegoż koła jak i niezmordowanego gospodarza p. Wałacha.

Sprawy kościelne

Generał Jezuitów u Ojca św.

W dniu 31 lipca z okazji uroczystości św. Ignacego Lojoli, założyciela zakonu Jezuitów, Papież przyjął O. Ledóchowskiego, generała Ojców Jezuitów, chcąc wyrazić mu swoje żywe zadowolenie z powodu listu, w którym Towarzystwo Jezusowe dało wyraz swej wdzięczności za ogłoszenie konstytucji apostolskiej o uniwersytetach katolickich. List przypomina, że Tow. Jezusowe zawsze starało się o rozwój nauk teologicznych w kolegjach, powierzonych jego pieczy, to też z entuzjazmem wita nową konstytucję, która z pewnością spowoduje nowy rozkwit studjów kościelnych. Dzięki przepisom jej nauki teologiczne zajmą znów w świecie myśli zaszczytne, należne im miejsce, a teologja stanie się królową wszystkich gałęzi wiedzy ludzkiej. List zapewnia Ojca św., że papieski uniwersytet gregorjański i inne złączone z nim instytuty papieskie, podlegające OO. Jezuitom, oraz wszystkie seminarja, pozostające pod ich kierownictwem, będą z całą skrupulatnością przestrzegały wskazań i zarządzeń konstytucji. Dla wszystkich szkół jezuickich, wykładających filozofję oraz teologję i wychowujących młodzież zakonną, prepozyt generalny mianuje komisję, której zadaniem będzie wprowadzenie w życie poleceń i rad konstytucji oraz przedłożenie w możliwie najkrótszym czasie specjalnych statutów do aprobaty. Zmiany w tych statutach, przeprowadzone w myśl wskazań nowej konstytucji, zostaną opublikowane w ciągu nadchodzącego roku szkolnego.

Walka z niemoralnością publiczną we Francji.

Z inicjatywy towarzystwa „Union Pro Familia“ w Orleanie 22 stowarzyszenia społeczne (Tow. Opieki nad Młodą Dziewczyną; Młoda Republika; Zw. Harcerzy Francuskich; Zw. Pracowników Chrześcijańskich; Rada Prezbiterjalna Kościoła protestanckiego; partja demokratyczno - ludowa; Liga walki o prawo głosu dla kobiet i t. d.) wystosowały do mera miasta petycję, w której, stwierdziwszy wzrastające rozprzężenie obyczajów, domagają się:

1) by wydany został surowy zakaz wystawiania na widok publiczny i sprzedaży czasopism oraz książek pornograficznych zarówno w kioskach, jak i w sklepach oraz na ulicach; 2) by z murów usunięte zostały ogłoszenia, obrażające moralność bądź słowami bądź ilustracjami; 3) by zorganizowana została surowa kontrola nad widowiskami i przedstawieniami kinematograficznemi, które bez niej stają się niekiedy środkiem demoralizacji publicznej; 4) by odebrano prawo handlu kioskom cudzoziemskim, wystawiającym na widok publiczny nieprzyzwoite fotografje, reprodukcje frywolnych obrazów, posągów lub modeli anatomicznych, które mogą tylko szkodzić młodzieży.

Petycja, która powołuje się na godne pochwały zarządzenia p. Herriota, mera Lyonu, oraz mera Saint-Etienne, wskazuje z imienia i nazwiska pewne księgarnie i sklepy, sprzedające pornograficzną literaturę.

(Również u nas walka z niemoralnością powinna być kardynalnem przykazaniem. — Red.)

Opóźnienie prac nad elektryfikacją dzwonów bazyliki św. Piotra.

Prace przy elektryfikacji dzwonów Bazyliki św. Piotra uległy opóźnieniu ze względu na fakt, że część materjału znajdowała się w wagonie, w którym wybuchła bomba na stacji rzymskiej Roma Tiburtina. Wagon ten był załadowany towarami, przeznaczonemi dla Watykanu oraz dla osób prywatnych. Dotychczas poruszane są elektrycznością trzy mniejsze dzwony. Prawdopodobnie w połowie b. m. roboty zostaną ukończone.

Z dalszych stron.

Krwawe starcia w Niemczech.

Berlin. Między policjantem a kilku robotnikami wywiązała się w Halle ostra bójka, podczas której policjant ciężko postrzelił jednego z uczestników walki. Ranny zmarł w czasie przewożenia do szpitala. Również w Duisburgu doszło do starcia między hitlerowcami a komunistami. Ofiarą walki padł jeden hitlerowiec i jeden przechodzień. Następnie wywiązała się również strzelanina między uczestnikami bójki a policją.

Sowiety kupują dwa sterowce w Niemczech.

Berlin. Rząd sowiecki zamówił — według doniesień prasy — w zakładach budowy zeppelinów we Friedrichshafen 2 sterowce systemu Zeppelin. Zamówienie to na życzenie Sowietów wykonane ma być w tempie przyśpieszonem. Poza tem zakłady przystąpiły do budowy nowego sterowca dla podróży dalekobieżnych E. Z. 127.

Tyfus plamisty na Litwie.

Kowno. W ostatnich dniach mnożą się na Litwie wypadki tyfusu plamistego. W Kownie naliczono w bież. tygodniu 8 zachorowań na tyfus plamisty. W powiecie marjampolskim zanotowano również większą ilość zachorowań.

Pożar zniszczył dzielnicę miasta tureckiego.

Stambuł. Pożar, jaki wybuchł w Czikie Bakal, szerzył się tak gwałtownie, iż dosięgnął dzielnicy muzułmańskiej Czikie. 120 domów zostało zniszczonych. W czasie akcji ratunkowej 2 strażaków odniosło rany.

100 wagonów mąki australijskiej skonfiskowano.

Sydney. Całe miasto znajduje się w stanie podniecenia na skutek wiadomości, iż władze skonfiskowały 1000 ton mąki, przeznaczonej do wysłania do krajów wschodnich. Zarządzenie to jest wynikiem zatargu pomiędzy rządem a właścicielami piekarń. Prezes Rady ministrów południowej Walji ogłosił odezwę, upoważniającą do konfiskaty mąki w myśl ustawy z r. 1931, regulującą dostawę mąki.

Tysiąc ofiar powodzi w Chinach.

Hankou. Według dotychczasowych doniesień wskutek powodzi w dolinie rzeki Yang Tse utonęło 1.000 osób.

Program radjowy.

Wtorek, 11 sierpnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Losy zbiorów polskich w roku 1831“. 15.45 „Chwilka lotnicza“. 16.00 Audycja Cioci Heli dla dzieci. 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 „Walka o styl“. 17.10 Intermezzo muzyczne. 17.35 Odczyt pt. „O wieku ziemi i gwiazd“. 18.00 Koncert popularny. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Jerzy Langman: „Haft biały i kolorowy na Śląsku“. 19.50 Komunikaty sportowe. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.10 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 20.15 Koncert. 22.00 Feljeton: „Młodzież aktorska dawniej a dziś“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.20 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty. — 22.30 Muzyka lekka i taneczna.

Środa, 12 sierpnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Wśród książek“. 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Program dla dzieci młodszych. 16.30 Intermezzo muzyczne. 16.50 „Radjokronika“. 17.10 Intermezzo muzyczne. 17.35 „Najpiękniejsze zamki polskie: Ołyka i Nieśwież“. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Inż. Stanisław Nitsch: „Ze świata — odkrycia, zdarzenia, ludzie“. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Odczyt muzyczny. 20.30 Koncert kameralny. 21.00 Kwadrans literacki. 21.20 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Feljeton pt.: „Nad polskiem morzem“. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. — 22.20 Komunikat meteorologiczny oraz komunikaty. 22.30 Muzyka lekka. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie
w dniu 8 sierpnia 1931 r.

Dolar amerykański 8.90½ zł. 100 szylingów angielskich 43.25 zł. 100 franków francuskich 34.92 zł. 100 szylingów austrjackich 125.19 zł. 100 koron czeskich 26.38 zł. 100 lir włoskich 46.60 zł. 100 franków szwajcarskich 173.92 zł. 100 guldenów holenderskich 359.30 zł. 100 lir rumuńskich 5.31 zł. 100 koron szwedzkich 238.25 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie
w dniu 8 sierpnia 1931 r.

Żyto 18.75—19. Pszenica stara i nowa 21.50 do 22.50. Owies jednolity stary 25—28. Owies nowy 22—23. Jęczmień ozimy nowy 19—20. — Jęczmień browarny bez obrotów. Mąka pszenna luksusowa 45—55. Mąka wyborowa 40—45. Mąka żytnia 36—38. Otręby pszenne szale 14.50—15. Otręby średnie 13—13.50. Otręby żytnie 12 do 12.25. Rzepak zimowy 29—30. Obroty małe, usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa w Poznaniu
w dniu 8 sierpnia 1931 r.

Żyto nowe 17.75—18.25. Pszenica nowa 18.75 do 19.75. Jęczmień przemiałowy 16.00—17.00. Owies nowy 18.00—19.00 Mąka żytnia 30.50 do 31.50. Mąka pszenna 32.00—34.00. Otręby żytnie 12.00—12.75. Otręby pszenne 12.50—13.50 Otręby pszenne grube 13.50—14.50. Groch Wiktorja 25.00—28.00. Rzepak 26.00—27.00. Reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Zapas złota Francji wzrósł o 1½ miljarda.

Bilans Banku Francuskiego na dzień 31 lipca rb. wykazuje zapas metalów szlachetnych 58.407 milj. franków co **stanowi zwyżkę o ½ miljarda w stosunku do tygodnia zeszłego** i najwyższą cyfrę notowania tej pozycji w bilansie Banku. 15 dni zakupu złota powiększyły tę pozycję o 1.750 milj. franków. Portfel dewiz zagranicznych wzrósł również o 600 milj. franków. Obieg biletów bankowych również podniósł się w związku ze wzrostem zapasów złota do cyfry dotychczas nienotowanej a mianowicie 79.861 milj. franków.

Dewizy dla przywozu towarów do Niemiec.

Rząd Rzeszy ogłosił postanowienie wykonawcze do dekretu dewizowego. Rozporządzenie zawiera szereg instrukcyj, według których regulowany ma być przydział dewiz, (tj. weksli zagranicznych na obcą walutę). Zezwolenie na nabycie dewiz nie może być udzielone na spłatę krótkoterminowych kredytów za wyjątkiem kredytów towarowych. — Co się zaś tyczy obrotów towarowych wydany został obecnie specjalny przepis. Towary podzielone są na dwie grupy. Pierwsza obejmuje towary, których import (przywóz) uznany jest za konieczny. Nabywanie dewiz na przywóz towarów zaliczonych do tej grupy nie będzie podlegać żadnym ograniczeniom. Kategorja druga obejmuje towary, których przywóz nie został uznany za bezwarunkowo konieczny, nabywanie dewiz na przywóz tych towarów zostało ograniczone do 10.000 marek dla poszczególnych firm. Przywóz wszystkich innych towarów nie objętych kategorją pierwszą ani drugą, uznany został za zbyteczny. Zezwolenia na przydział dewiz, celem przywozu uszlachetnionych produktów, udzielane być mogą jedynie za zgodą ministra gospodarki, który w sprawie przywozu produktów agrarnych porozumiewać się będzie z ministrem wyżywienia.

Nakładem firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula, w Królewskiej Hucie.

SPORT

Sukcesy polskich lekkoatletów w Czechosłowacji.

Telefonem z Pardubic dowiadujemy się, że Polacy w pierwszym dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Czechosłowacji zajęli poczesne miejsce wśród swoich europejskich współzawodników. Bieg 5000 metrów wygrał Kusociński zwyciężając elitę długodystansowców europejskich. Drugim zwycięstwem Polski był bieg 400 m. przez płotki wygrany przez Kostrzewskiego. W skoku wdal zajęliśmy 2 i 3 miejsce. Piękny sukces odnieśliśmy w sztafecie olimpijskiej, która pobiła rekord polski. Petkiewicz w zawodach na Masarykowych Grach nie startował z powodu słabej formy. Zwycięstwa Polaków możemy uważać za nowy sukces lekkoatletyki polskiej, która w Pardubicach zaakcentowała swój wielki rozwój.

Polska — Węgry 2:2

Budapeszt, 9. 8. W Szarospatok na Węgrzech rozegrano międzypaństwowy mecz tennisowy Polska — Węgry. W pierwszym dniu zawodów **Hebda** uległ Węgrowi **Bauo** 6:1, 0:6, 2:6 i 2:6. Rozegrane w drugim dniu meczu dały wyniki następujące: Para polska **Stolarow — Volkmerówna** pokonała parę węgierską **Bauo — Schröder** 6:4, 10:8, **Kehrling** (Węgry) wygrał z **Hebdą** 6:3, 6:2, 9:7, zaś w doublu panów **Stolarow — Hebda** zwyciężyli Węgrów **Kehrlinga — Bauo** 9:7, 2:6, 6:4 i 7:5.

Wynik pierwszych dwu dni zawodów brzmiał 2:2.

—XOX—

Triumf polskich lekkoatletek — 89 : 61.

Wielkie międzypaństwowe zawody Polska — Italia w Królewskiej Hucie trwały dwa dni. Oto techniczne wyniki zawodów:

Bieg 60 mtr.: 1) Viarengo (Włochy) 7.9, 2) **Breuerówna (Polska) 7.9 (rekord śląski),** 3) Steiner (Włochy) 8, 4) Manteuflówna (Polska),

Punktacja 6:4 dla Włoch.

Rzut dyskiem: 1) Konopacka (Polska) 37.59 mtr, 2) Weissówna (Polska) 36.72 mtr, 3) Borsani (Włochy) 31.81 mtr, 4) Baccheli (Włochy) 30.05 mtr.

Punktacja 7:3 dla Polski.

Bieg 800 mtr.: 1) **Bolzacchi (Włochy) 2:25,8 (rekord włoski),** 2) Kilosówna (Polska) 2:29,5, 3) Olari (Włochy) 2:32,4, 4) Sznasówna (Polska).

Punktacja 6:4 dla Włoszek.

Skok wzwyż: 1) Manteuflówna (Polska) 1.42 mtr, 2) Valla (Włochy) 1.37 mtr, 3) Testoni — (Włochy) 1.32 mtr, 4) Bytomska (Polska) 1.30 mtr.

Punktacja 5:5.

Bieg 100 mtr.: 1) Manteuflówna (Polska) — 12.8, 2) Viarengo (Włochy) 12.8, 3) Breuerówna (Polska) 13, 4) Bongiovaniu (Włochy).

Punktacja 6:4 dla Polski.

Rzut oszczepem: 1) Kwaśniewska (Polska) 36.60 mtr, **2) Borsani (Włochy) 32.82 (rekord włoski),** 3) Jasieńska (Polska) 32.58 mtr, 4) Baccheli 29.41 mtr.

Punktacja 6:4 dla Polski.

Sztafeta mieszana 200+100+75+60 mtr.: 1) Polska — biegnąca w składzie Orłowska, Manteuflówna, Breuerówna i Sikorzanka — w czasie 56 sek. (Nowy rekord Polski). 2) Włochy 59 sek.

Punktacja 7:3 dla Polski.

Piłka nożna.

Rozegrane w dniu wczorajszym mecze z cyklu rozgrywek o mistrzostwo ligi śląskiej przyniosły kilka sensacyj w formie dwu remisowych wyników uzyskanych przez leaderów Naprzód i Amatorski K. S. Niemniejszą sensację stanowi również porażka Orła, które przez ostatnie swe rewelacyjne zwycięstwa zwrócił na siebie ogólną uwagę.

Prawie wszystkie mecze — wskutek ulewnego deszczu — zostały przerwane. Zatem wyniki tych spotkań mogą być zweryfikowane dopiero po przeprowadzeniu dogrywek.

Kolejowe P. W. — Orzeł 5:1 (3:1)
KS. 06 — Amatorski KS. 0:0
IFC. — Policyjny KS. 10:1 (2:0)
Naprzód — Śląsk Świętochłowice 3:3 (2:0)
KS. 07 — KS. Chorzów 1:0 (1:0)
BBSV. — Sturm 2:1 (1:0)

Wisła na czele.

Tabela rozgrywek po uwzględnieniu sobotniego i wczorajszych meczów przedstawia się następująco:

	gier	Stosunek bramek	pkt.
1. Wisła	13	38:18	18
2. Pogoń	13	28:21	18
3. Warta	12	35:19	16
4. Garbarnia	12	23:10	15
5. Legja	12	30:20	14
6. Ruch	13	25:31	12
7. Cracovia	12	20:27	11
8. Ł. K. S.	13	24:28	10
9. Warszawianka	12	30:36	10
10. Polonja	11	20:26	9
11. Czarni	12	18:30	9
12. Lechja	14	19:43	8

Cracovia — Lechja 2:1 (1:1)
Garbarnia — Ruch 3:1 (1:0)
Warta — Warszawianka 3:2 (1:0)
Pogoń — Ł. K. S. 3:3 (1:3)

Mistrzostwa klasy „A".
Słowian i Czarni nadal na czele tabel swych grup.

Grupa katowicka:

	gier	Stosunek bramek	pkt.
1. Słowian	17	64:20	27
2. „09" Mysłowice	17	46:32	24
3. K. S. Dąb	17	40:20	21
4. „06" Mysłowice	17	38:28	21
5. Pogoń	18	50:29	20
6. Naprzód Załęże	19	50:70	18
7. „20" Bogucice	18	40:46	17
8. Roździeń-Szapienice	17	40:36	16
9. Diana	16	27:62	11
10. „22" Mała Dąbr.	18	20:45	8
11. Silesia	16	24:56	6

Grupa królewskohucka:

	gier	Stosunek bramek	pkt.
1. Czarni	17	61:30	26
2. Pogoń	18	37:20	25
3. Kresy	17	37:28	23
4. Slavia	16	50:27	20
5. Zgoda	17	52:44	20
6. Ż. K. S.	18	41:45	19
7. Iskra	15	35:31	16
8. Zjednocz. Prz. Sp.	17	28:39	15
9. 1. K. S.	19	51:80	13
10. Śląsk	17	28:53	6
11 Odra	16	19:38	5

Slavia — Czarni 7:1 (3:1)
KS. Roździeń — KS. Dąb 2:1 (2:1)
Odra — Zgoda 2:2 (0:1)
KS. 06 — Diana 5:1 (3:1)
Pogoń — KS. 22 Mała Dąbrówka 7:1 (2:1)
Iskra — WKS. Tarn. Góry 4:4 (3:1)
Zjednoczeni P. Sportu — Pogoń Nowy Bytom 1:2 (0:2)

Tarnowskie Góry, 9. 8.
1. K. S. — Kresy Król. Huta 2:3 (1:1)

Katowice-Bogucice, 9. 8.
Słowian — KS. 20 Bogucice 2:1 (2:0)

Paruszowiec, 9. 8.
Silesia — Naprzód Załęże 4:4 (2:0)

Bielsko, 9. 8. (tel. wł.)
Hakoah — Grażyna 2:1 (1:0)

Giszowiec, 9. 8.
KS. 26 — KS. Murcki 6:1 (3:1)

Wielkie Piekary, 9. 8.
Sparta — Silesia Łagiewniki 5:2 (1:0)

Zawody bokserskie w Bogucicach.

W sobotę odbyły się w Bogucicach w ogrodzie p. Mutza międzyklubowe zawody bokserskie KS. 06 — BKS. 29.

Zawody te zakończyły się pięknem zwycięstwem boguciczan w stosunku punktów 13:3.

Odpowiedzi redakcji.

R. S. w WP. 500 marek niemieckich z 1908 równają się 616,— zł.

Zawada koło Wodzisławia 50. Po śmierci męża otrzyma żona rentę wdowią z Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Król. Hucie tylko wtedy, jeżeli ukończyła 60 rok życia lub jest niezdolna do pracy na 66⅔%. Renty wdowie z Zakładu Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa i Spółki Brackiej są znacznie mniejsze niż renty samego inwalidy.

M. P. w B. Ponieważ sprawa jest zawikłana, nie obejdzie się bez rady i obrony adwokata. Redakcja udziela tylko bezpłatnych porad, natomiast nie może przydzielać bezpłatnych adwokatów, bo to wydatek znaczny, na który brak zupełnie funduszów. W dzisiejszych czasach każde wydawnictwo gazet walczyć musi z bardzo wielkiemi trudnościami.

K. I. w NB. Właściciel może zaskarżyć Pana i zarobek, o ile wynosi ponad 125,— zł miesięcznie, może być fantowany bez względu na liczbę członków rodziny i wydatki.

W. J. w K. Od wyroku sądu rozjemczego jest tylko odwołanie do sądu grodzkiego. Jeżeli żona była świadkiem, to rozjemca nie może na nią nałożyć kary ani też kosztów.

„1000 Jagody Rybna". Powieść ta nie była drukowana w „Katoliku i nie wiadomo nam, czy wyszła w wydaniu książkowem.

„Sokół" w Brzezinach. Zapowiedź o zawodach pływackich okręgu X „Sokoła" odebraliśmy w sobotę rano, już po wydrukowaniu gazety na niedzielę. Zatem zamieścić nie mogliśmy.

W. O. Zawiść. 5.000 marek niemieckich z kwietnia 1922 roku równają się 108.50 zł., a marek polskich 8.35 zł.

Z. K. w St. 1.200 marek niemieckich z 191[illegible] roku równają się 1.476 zł.

Ciekawy Gustlik z Siemianowic. 1. Wartość złotego w złocie ustala Bank Polski codziennie. 2 Kasy Oszczędności (miejskie i powiatowe) przyjmują wkłady w walucie złotowej. O warunkach można się tamże poinformować. 3 i 5. Zależy od rozporządzeń w danych wypadkach. 4. W walucie obcej (w dolarach i frankach szwajcarskich (przyjmują wkłady także Kasy Oszczędności. 6. O ile będzie materjał chętnie o kościele w Boronowie napiszemy.